

POSTANOWIENIE

Dnia 9 lutego 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Halina Kiriłło

w sprawie z odwołania K. B.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w O.
z udziałem M. [...] Sp. z o.o. Sp. k. w O.
o ustalenie podlegania obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym,
chorobowemu i wypadkowemu jako pracownik,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 9 lutego 2022 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 16 grudnia 2020 r., sygn. akt III AUa [...],

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w O. na rzecz odwołującej się K. B. kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 16 grudnia 2020 r. zmienił wyrok Sądu Okręgowego w O. z dnia 26 listopada 2019 r. oraz poprzedzającą go decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w O. z dnia 9 lipca 2019 r. i ustalił, że odwołująca się K. B. od 1 października 2018 r. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym jako pracownik M. sp. z o.o. sp.k. w O.

W wywiezionej od powyższego wyroku skardze kasacyjnej organ rentowy w podstawach skargi podniósł zarzut naruszenia: 1) art. 22 § 1 k.p., przez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że ubezpieczona świadczyła pracę w reżimie pracowniczym mimo tego, iż pomiędzy nią a pracodawcą nie było podporządkowania co do czasu, miejsca i sposobu wykonywania pracy, zaś czynności, które wykonywała, odbywały się w ramach prowadzonej przez nią działalności gospodarczej, na podstawie umowy o świadczenie usług prawnych; 2) art. 300 k.p. w związku z art. 83 § 1 k.c., przez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że umowa o pracę zawarta między ubezpieczoną a płatnikiem składek nie była zawarta dla pozorów, mimo tego iż odwołująca się faktycznie nie realizowała zatrudnienia wynikającego ze stosunku pracy, zaś umowa o pracę miała jedynie na celu uzyskanie znacząco wyższych świadczeń z ubezpieczenia społecznego niż gwarantowało prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej; 3) art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 266 ze zm.), przez błędne przyjęcie, że ubezpieczona podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym od 1 października 2018 r. z tytułu umowy o pracę u płatnika składek M. Sp. z o.o. sp.k w O.; 4) art. 382 k.p.c. w związku z art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., polegające na bezpodstawnym pominięciu dowodów wskazujących na brak podporządkowania ubezpieczonej pracodawcy co do czasu, miejsca i sposobu wykonywania pracy, w konsekwencji stwierdzeniu, że ubezpieczona wykonywała pracę w reżimie pracowniczym, które to uchybienie miało przesądzający wpływ na wynik sprawy, ponieważ skutkowało bezpodstawnym przyjęciem o podleganiu obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym.

Organ rentowy wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i oddalenie apelacji odwołującej się od wyroku Sądu Okręgowego; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, a także o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący wskazał na jej oczywistą zasadność. Zarzucił, że Sąd drugiej instancji w sposób oczywisty

naruszył prawo - orzekł o objęciu obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym K. B. u płatnika składek M. sp. z o.o. sp.k. w O. z tytułu umowy o pracę, przyjmując tym samym, że umowa o pracę nie była pozorna. Według skarżącego, świadczona przez odwołującą się praca na podstawie umowy o pracę z dnia 1 października 2018 r. nie odbywała się w warunkach pracowniczego podporządkowania. Czynności podejmowane przez odwołującą się w ramach umowy o pracę niczym nie różniły się od czynności wykonywanych w ramach prowadzonej przez nią działalności gospodarczej, na podstawie umowy o świadczenie usług prawnych. Odwołująca się miała pełną swobodę w organizowaniu sobie procesu pracy, samodzielnie wyznaczając czas i miejsce jej realizacji. Zdaniem skarżącego, zawarcie przez odwołującą się umowy o pracę miało jedynie na celu uzyskanie znacząco wyższych świadczeń z ubezpieczenia społecznego niż to, które gwarantowało jej prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej. Wobec oczywistego błędu w subsumcji normy prawnej do ustalonego stanu faktycznego, skarga kasacyjna zasługuje na przyjęcie do rozpoznania jako oczywiście uzasadniona. Zaskarżone orzeczenie rażąco narusza prawo, stąd potrzeba eliminacji wyroku z obrotu prawnego.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną odwołująca się wniosła o odmowę przyjęcia skargi do rozpoznania; ewentualnie o jej oddalenie i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Na wstępie warto podkreślić, że Sąd Najwyższy, jako sąd kasacyjny, nie jest sądem powszechnym trzeciej instancji, zaś skarga kasacyjna nie jest środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, a to z uwagi na przeważający w charakterze skargi kasacyjnej element interesu publicznego. Zgodnie z takim modelem skargi kasacyjnej, jej rozpoznanie następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. W konsekwencji tego, w art. 398⁴ § 2 k.p.c.

wśród istotnych wymagań skargi kasacyjnej ustawodawca wymienił obowiązek złożenia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie. Wymóg ten wiąże się z tzw. przedsądem, polegającym między innymi na możliwości odmowy przez Sąd Najwyższy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.), a jego spełnienie powinno przybrać postać wyodrębnionego wyводу prawnego, w którym skarżący wykaże, jakie występujące w sprawie okoliczności pozwalają na uwzględnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jednocześnie uzasadnieniu, dlaczego odpowiadają one ustawowemu katalogowi przesłanek.

Ustawodawca konstruując wymagania skargi kasacyjnej, wyodrębnił w oddzielnych przepisach art. 398⁴ k.p.c. obowiązek przytoczenia podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia (§ 1) oraz obowiązek przedstawienia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienia (§ 2). Chodzi zatem o dwa odrębne, kreatywne elementy skargi kasacyjnej, które spełniają określone cele i podlegają ocenie Sądu Najwyższego, na różnych etapach postępowania kasacyjnego. Wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie podlegają analizie na etapie przedsądu, natomiast przytoczone podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie oceniane są dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania, w trakcie jej merytorycznego rozpoznawania. Sąd Najwyższy w ramach przedsądu bada tylko wskazane w skardze okoliczności uzasadniające przyjęcie jej do rozpoznania, nie analizuje zaś podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia. Skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, aby Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w uzasadnieniu jej podstaw pozostałych elementów konstrukcyjnych skargi, ani tym bardziej się ich domyślać. Skarga kasacyjna jest wszak szczególnym środkiem zaskarżenia, realizującym przede wszystkim interes publiczny, polegający na usuwaniu rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych oraz na wspomaganiu rozwoju prawa, zatem uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powinno koncentrować się na wykazaniu, iż takie okoliczności w sprawie zachodzą (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 31 stycznia 2008 r., II UK 246/07, LEX nr 449007; z dnia 10 marca 2008 r., III UK 4/08, LEX nr 459291; z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 404134 i z dnia 19 czerwca 2008 r., II UZ 18/08, LEX nr 406392).

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

W razie powołania przesłanki przedsądu, jaką jest oczywista zasadność skargi kasacyjnej, należy w motywach wniosku zawrzeć wywód prawny wyjaśniający, w czym wyraża się owa oczywistość i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531; z dnia 10 sierpnia 2006 r., V CSK 204/06, LEX nr 421035; z dnia 9 stycznia 2008 r., III PK 70/07, LEX nr 448289; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07, LEX nr 448205; z dnia 3 kwietnia 2008 r., II PK 352/07, LEX nr 465859 i z dnia 5 września 2008 r., I CZ 64/08). O ile dla uwzględnienia skargi wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla przyjęcia skargi do rozpoznania niezbędne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby wchodzenia w szczegóły czy dokonywania pogłębionej analizy tekstu wchodzących w grę przepisów i doszukiwania się ich znaczenia (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274; z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616; z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z dnia 9 maja 2008 r., II PK 11/08, LEX nr 490364; z dnia 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, należy stwierdzić, że skarżący nie wykazał istnienia powołanej przesłanki przedsądu.

Stawiając tezę o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej, jej autor sugerował oczywisty błąd Sądu drugiej instancji w subsumcji normy prawnej do ustalonego stanu faktycznego, prowadzący do objęcia odwołującej się obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym z tytułu umowy o pracę, mimo pozorności zawartej umowy.

Odnosząc się do zarzucanego przez skarżącego braku w łączącym strony stosunku zatrudnienia elementu podporządkowania pracownika kierownictwu pracodawcy, wypada przypomnieć, że na podstawie całego zgromadzonego materiału dowodowego, szczegółowo omówionego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, Sąd Apelacyjny uznał, iż o braku owego podporządkowania nie przesądza korespondencja e-mail opatrzona datami innymi niż dni wskazane jako wykonywanie pracy w siedzibie spółki (wtorki i czwartki). Według Sądu, odwołująca się wykonywała obowiązki radcy prawnego, które to stanowisko jest samodzielne, podlegające w świetle ustawy o radcach prawnych kierownikowi jednostki organizacyjnej, która go zatrudnia. Stanowisko racy prawnego wymaga zaufania, stąd też kontakt telefoniczny lub elektroniczny z pracownikiem wykonującym czynności przypisane temu stanowisku nawet w dni wolne od pracy nie dowodzi dowolności w zakresie czasu i miejsca pracy.

Organ rentowy w toku procesu podniósł także brak potrzeby zatrudnienia w zainteresowanej spółce radcy prawnego, co czyniło zbędnym zawarcie z odwołującą się umowy o pracę i wskazuje na pozorność tejże umowy. Tymczasem Prezes Zarządu Spółki M. K. Z. wskazywała na dwa powody zatrudnienia K. B. na podstawie umowy o pracę na stanowisku radcy prawnego. Pierwszy, to wewnętrzny konflikt pomiędzy wspólnikami (małżonkami Z.) i potrzeba zapewnienia prawnej kontroli nad działalnością spółki, której w drugim półroczu 2018 r. nie mogła wykonywać K. Z.. Natomiast drugi, to zmniejszenie kosztów windykacji, które ponosiła spółka w związku z korzystaniem z usług prawnych polecanych przez firmy ubezpieczeniowe. O ile trudny jest do zweryfikowania pierwszy ze wskazanych powodów, chociaż nie budzi wątpliwości zaistniały konflikt między małżonkami Z. będącymi współwłaścicielami spółki, który w efekcie doprowadził do zmiany w zarządzie spółki, to dążenie do zmniejszenia kosztów przez zatrudnienie na podstawie umowy o pracę radcy prawnego jest uzasadnione. Z informacji uzyskanej od zainteresowanej spółki (k. 133) jednoznacznie wynika, że przed 1 października 2018 r. K. B. z tytułu umowy o świadczenie usług uzyskała wynagrodzenie w wysokości 1500 zł netto miesięcznie za windykację należności na rzecz spółki na etapie przedsądowym oraz dodatkowe wynagrodzenie w łącznej kwocie 25.277,85 zł za pozostałe czynności wykonywane w ramach umowy. Ze

wskazanej informacja wynika także, że przed 1 października 2018 r. Spółka M. ponosiła koszty związane z windykacją należności w wysokości 16.929,28 zł na rzecz O. sp. z o.o., w wysokości 22.248,66 zł na rzecz P. S.A. i w wysokości 6.820,29 zł na rzecz E. sp. z o.o. Po tej dacie, a więc po zatrudnieniu na stanowisku radcy prawnego K. B., spółka nie ponosiła kosztów windykacji na rzecz wymienionych podmiotów z wyjątkiem E. Sp. z o.o. - od marca 2016 r. koszty wyniosły 4.390,83 zł, gdy windykacją należności na etapie przedsądowym i sądowym zajmowała się K. B. w ramach umowy o pracę. Sąd drugiej instancji podkreślił, że w okresie nieobecności odwołującej się spowodowanej chorobą od marca 2019 r. spółka doraźnie korzystała z usług prawnych kancelarii radcy prawnego M. Ć. i z tego tytułu poniosła koszty w wysokości 4.364,42 zł. Zdaniem Sądu, powyższe ustalenie czyni zasadnym twierdzenie o ekonomicznym uzasadnieniu zatrudnienia radcy prawnego, zwłaszcza, że wynagrodzenie odwołującej się z tytułu zatrudnienia w wymiarze połowy etatu wynosiło 3.000 zł netto. Z tego powodu nie można uznać, że zawarta ze skarżącą umowa o pracę było pozorna w rozumieniu art. 83 § 1 k.c., tym bardziej iż skarżąca faktycznie świadczyła pracę. Nie można bowiem przyjąć pozorności oświadczeń woli w przedmiocie zawarcia umowy o pracę, gdy pracownik podjął pracę i ją wykonywał, a pracodawca świadczenie to przyjmował.

Nie wyklucza to rozważenia, czy w konkretnym przypadku zawarcie umowy zmierzało do obejścia prawa (art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p.). Taka sugestia wynikałaby z podnoszonych przez organ rentowy okoliczności co do zawarcia umowy o pracę w okresie ciąży odwołującej się w celu uzyskania wyższych świadczeń z ubezpieczenia chorobowego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, w okolicznościach faktycznych rozpoznawanej sprawy nie można jednak przyjąć nieważności umowy o pracę z tego powodu, że zmierzała ona do obejścia prawa. Przede wszystkim w świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego nawet zawarcie umowy o pracę w okresie ciąży i w celu osiągnięcia świadczeń z ubezpieczenia społecznego nie jest sprzeczne z ustawą ani zasadami współżycia społecznego. Skorzystanie z ochrony gwarantowanej pracowniczym ubezpieczeniem społecznym jest legalnym celem zawierania umów o pracę. Stronom umowy o pracę, na podstawie której

rzeczywiście były wykonywane obowiązki i prawa płynące z tej umowy, nie można przypisać działania w celu obejścia ustawy. Przypomnieć w tym miejscu należy, że K. B. w trakcie obowiązywania umowy o pracę po raz pierwszy skorzystała ze zwolnienia lekarskiego związanego z ciążą od 5 marca 2019 r., a więc po blisko 6 miesiącach od zawarcia umowy. Istotne jest też to, że po zakończeniu świadczeń związanych z macierzyństwem wróciła do pracy w spółce na zajmowane stanowisko radcy prawnego. Wypowiedzenie umowy o pracę nastąpiło w lipcu 2020 r. ze skutkiem na 31 sierpnia 2020 r., a przyczyną wypowiedzenia była likwidacja stanowiska w związku z pogorszeniem się sytuacji finansowej wywołanej czasowym ograniczeniem funkcjonowania spółki w okresie stanu zagrożenia epidemicznego w związku z pandemią wirusa SARS COV - 2.

Zdaniem Sądu drugiej instancji, także wysokość ustalonego w umowie o pracę wynagrodzenia - 3000 zł netto miesięcznie - nie odbiega od wynagrodzeń wypłacanych radcom prawnym. Jest to wynagrodzenie godziwe i odpowiada nakładowi pracy, a tym samym nie można przyjąć, że określenie w umowie wysokości wynagrodzenia nastąpiło z naruszeniem zasad współżycia społecznego i było nakierowane na świadome dążenie do osiągnięcia nieuzasadnionych korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych kosztem innych uczestników systemu.

Konkludując, Sąd Apelacyjny uznał, że z całokształtu okoliczności sprawy wynika, iż od 1 października 2018 r. K. B. świadczyła pracę na rzecz spółki M. sp. z o.o. sp.k. w O. na podstawie umowy o pracę na stanowisku radcy prawnego i ten stosunek pracy stanowił tytuł podlegania ubezpieczeniom społecznym (k. 19 - 23 uzasadnienia wyroku). Dywagacje skarżącego na temat cech charakterystycznych dla stosunku pracy są zatem całkowicie oderwane od dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych.

Odnosząc powyższe konkluzje Sądu Apelacyjnego do sposobu motywowania przez skarżącego oczywistej zasadności skargi kasacyjnej, należy stwierdzić, że sprowadza się ono w istocie do polemiki z poczynionymi przez Sąd drugiej instancji ustaleniami faktycznymi. Tymczasem zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. oraz art. 398¹³ § 2 k.p.c., podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalania faktów lub oceny dowodów, a Sąd Najwyższy związany jest ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Skarżący kwestionuje dokonaną przez Sąd drugiej instancji ocenę dowodów i wynikające z niej ustalenia faktyczne, co zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. uchyla się spod kontroli kasacyjnej. Nadto pod pretekstem kwalifikowanego naruszenia prawa materialnego nie można zmierzać do podważenia dokonanej w sprawie oceny dowodów.

Wobec niewykazania przez skarżącego istnienia powołanej przesłanki przedsądu, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono stosownie do art. 98 k.p.c. oraz § 9 ust. 2 i § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 265).